

Fortyfikacje raz wzniesione służyły kolejnym pokoleniom, następnym królom i późniejszym królestwom. Nowi mieszkańcy twierdz świadomie lub nie, niszczyli ślady po swoich poprzednikach. W ten sposób po wiekach znalezienie w takim miejscu zabytków pochodzących z początków funkcjonowania twierdzy stanowi niezwykle trudne zadanie. Z taką sytuacją mierzą się często archeolodzy w dolinie Nilu Środkowego (współczesny Sudan).

Mimo tych utrudnień kolejni badacze podejmowali próby ustalenia, kiedy budowle obronne były wznoszone. Często prace te owocowały jedynie ogólną chronologią. Uniemożliwiająca wyjaśnienia kto i dlaczego zbudował te niejednokrotnie największe budowle w dolinie Nilu Środkowego. Prace pokoleń archeologów wskazują także, iż fortyfikacje były budowane w tym regionie na przestrzeni wielu wieków, w różnorodnych okolicznościach politycznych, a także w czasach następujących po sobie ośrodków władzy i królestwa.

Naukowcy, wskazali kilka budowli obronnych, które mogły być wzniesione w okresie późnego antyku (III-VI wiek n.e.). Jest to bardzo ogólne datowanie obejmujące około 400 lat burzliwej historii doliny Nilu Środkowego. Skończyło się wtedy długotrwałe panowanie władców meroickich, a na ich terenach zaczęły powstawać królestwa nubijskie, które rządziły tymi obszarami do końca średniowiecza (około XV wieku).

Powstaje pytanie kto zbudował te fortyfikacje? Władcy meroicy, w ostatnich wiekach swojej hegemonii, podejmując w ten sposób próbę obrony rozpadającego się porządku? Czy też królowie nubijscy, aby wzmocnić nowo powstające struktury rządzące? W tej kwestii naukowcy są podzieleni, a wyjaśnienie nieosiągalne bez bardziej szczegółowych informacji dotyczących początków tych budowli.

"Postęp w historiografii osiągalny jest jedynie w konfrontacji różnych interpretacji tych samych zdarzeń"<sup>1</sup>, nie inaczej jest w tym przypadku. Projekt zakłada przeprowadzenie kompleksowych badań różnymi metodami tak, aby wyjaśnić kwestię sporną. W ramach prac zostają podjęte badania wybranych budowli obronnych datowanych ogólnie na omawiany okres. Będą miały one na celu pozyskanie próbek z zapraw używanych do budowy najwcześniejszych murów obronnych. Będą to próbki:

- organiczne do datowania metodą radiowęglową (mierzącą czas połowicznego rozpadu izotopu węgla C14, który zaczyna się wraz z obumarciem żywej materii);
- znajdujących się głębiej, nienaświetlonych części zaprawy do datowania metodą luminescencji wzbudzonej optycznie, mierzącą kiedy ostatni raz dany materiał został wystawiony na działanie światła słonecznego;
- fragmentów naczyń ceramicznych, które zbierano w okolicy i używano do wzmocnienia zaprawy (analiza form, zdobnictwa i technologii wykonania tych zabytków może wskazać jakie naczynia już wtedy istniały lub były używane).

Zastosowanie wszystkich trzech metod jednocześnie pozwoli na wykrycie różnorodnych, nieprzewidzianych błędów mogących zniekształcić wyniki analiz. Dzięki temu będzie można zawęzić przedział czasowy, w którym zbudowano fortyfikacje i zweryfikować poprawność stawianych hipotez badawczych.

Podsumowując, badania które zostaną przeprowadzone w ramach tego projektu zostały tak zaprojektowane, aby procedury nie budziły zastrzeżeń. Jest to niewątpliwie mocna strona tego projektu. Rezultaty zatem mają potencjał, aby stać się informacjami podstawowymi, na których kolejni naukowcy będą mogli bazować przy dalszych pracach i formułowanych hipotezach.

Badania terenowe zostaną przeprowadzone na stanowiskach archeologicznych zlokalizowanych w pobliżu Chartumu, stolicy i największego miasta Sudanu. Gwałtowny rozwój tej aglomeracji, której populacja już obecnie przekroczyła 4 miliony, powoduje postępujące zniszczenia budowli zabytkowych. Tak więc projekt ten będzie również działaniem na rzecz dokumentacji zagrożonego dziedzictwa kulturowego tego regionu.

---

<sup>1</sup> Słowa Raymonda Martina, wybitnego historyka i filozofa historii z Uniwersytetu Maryland.